

*Sygn. akt. IV Ka 8/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 7 marca 2013r.*

*Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:*

*Przewodniczący SSO Agata Regulska*

*Sędziowie SSO Ewa Kilczewska*

*SSR del. do SO Anna Borkowska (spr.)*

Protokolant Artur Łukiańczyk

przy udziale M. J. Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2013r.

sprawy **T. M.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej

z dnia 5 listopada 2012r. sygn. akt XII K 555/12

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;**

**II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 500 złotych za II instancję.**

Sygn. akt IV Ka 8/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2012 r. sygn. akt XII K 555/12 Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Fabrycznej:

I. uznał **T. M. za winnego tego, że** w okresie od kwietnia do 09 czerwca 2011 r. we W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzając pokrzywdzonych w błąd co do zamiaru i możliwości zorganizowania wyjazdu do pracy we Francji po odbyciu organizowanego przez siebie szkolenia, doprowadził pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 4.300 złotych, która stanowiła zapłatę za szkolenie konieczne do wyjazdu do pracy, w tym:

- w dniu 14 maja 2011 r. pobrał kwotę 430 zł od T. Z.
- w kwietniu 2011 r. pobrał kwotę 430 zł od A. W.
- w dniu 1 czerwca 2011 r. pobrał kwotę 430 zł od Z. G.
- w dniu 11 kwietnia 2011 r. pobrał kwotę 430 zł od G. K.

- w dniu 9 czerwca 2011 r. pobrał kwotę 430 zł od P. W.
- w maju 2011 r. pobrał kwotę 430 zł od P. S.
- w dniu 6 czerwca 2011 r. pobrał kwotę 430 zł od R. G.
- w dniu 6 czerwca 2011 r. pobrał kwotę 430 zł od M. K.
- w dniu 11 kwietnia 2011 r. pobrał kwotę 430 zł od Z. K.
- w dniu 21 kwietnia 2011 r. pobrał kwotę 430 zł od D. R.

tj. uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 286 § 1 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. wymierzył T. M. karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 50 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby

III. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem popełnionym na szkodę pokrzywdzonych G. K. i Z. G. w całości poprzez zapłatę na rzecz G. K. i Z. G. kwot po 430 złotych

IV. na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem popełnionym na szkodę pokrzywdzonych T. Z., A. W., P. W., P. S., R. G., M. K., Z. K. oraz D. R. w całości poprzez zapłatę na rzecz T. Z., A. W., P. W., P. S., R. G., M. K., Z. K. oraz D. R. kwot po 430 złotych w terminie 4 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku

V. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w kwocie 1.604,50 zł, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 500 złotych.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając orzeczeniu:

**I. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść (art. 438 pkt 3 k.p.k.),** polegający na przyjęciu, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzając pokrzywdzonych w błąd co do zamiaru i możliwości zorganizowania wyjazdu do Francji po odbyciu organizowanego przez siebie szkolenia i doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia ich mieniem, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje wystarczających podstaw do uznania, że oskarżony obejmował świadomością i zamiarem bezpośrednim to, że wprowadza w błąd inną osobę, ani też, że wyzyskuje błąd innej osoby i doprowadza ją do niekorzystnego rozporządzenia jej mieniem tj. do przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa oszustwa

**II. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.), a to:**

**1. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.** poprzez sformułowanie nie swobodnej, a dowolnej, wybiórczej i tendencyjnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wyrażającej się w:

- przypisaniu sprawstwa i winy oskarżonemu w zakresie czynu objętego zaskarżonym wyrokiem tj. działania z zamiarem wprowadzenia w błąd co do możliwości zorganizowania wyjazdu do Francji do pracy, podczas gdy przedmiotem zleceń kierowanych przez pokrzywdzonych do Spółki było wyłącznie zorganizowanie szkolenia z zakresu BHP, a wszyscy pokrzywdzeni mieli świadomość, że uiszczana przez nich kwota 430 zł stanowi wyłącznie opłatę za zorganizowanie szkolenia, a nie za zlecenie samego wyjazdu - i co jednocześnie było wyraźnie i jednoznacznie wskazywane w treści umowy zlecenia zawieranej z pokrzywdzonymi

- przypisaniu sprawstwa i winy oskarżonemu w zakresie czynu objętego zaskarżonym wyrokiem tj. działania z zamiarem wprowadzenia w błąd co do możliwości zorganizowania wyjazdu do Francji do pracy i doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia ich mieniem, wyłącznie w oparciu o fakt pełnienia przez niego funkcji Prezesa Zarządu Spółki C. P., podczas gdy dla oceny czy sprawca swoim zachowaniem wyczerpał znamiona z art. 286 k.k. żadnego znaczenia nie mają cywilnoprawne kwestie związane z osobami uprawnionymi do reprezentacji spółki

- bezpodstawnym przyjęciu tezy, że oskarżony osobiście zobowiązywał się zorganizować wyjazd do Francji do pracy, a tym samym odpowiada za jego niedojście do skutku, podczas gdy materiał dowodowy nie daje jakichkolwiek podstaw do takiego uznania, w szczególności żaden z pokrzywdzonych nie wskazywał w tym zakresie na osobę oskarżonego, a wyjaśnienia oskarżonego są w tym przedmiocie spójne z zeznaniami wszystkich pokrzywdzonych

- nieuzasadnionym i nielogicznym przyjęciu wniosku, że dysponowanie przez oskarżonego, pełniącego wówczas funkcję Prezesa Zarządu Spółki C. P., pieniędzmi wpłacanymi przez pokrzywdzonych, jednoznacznie świadczy o tym, że oskarżony w ogóle nie zamierzał wywiązać się z zaciągniętego zobowiązania zorganizowania wyjazdu do Francji.

**2. art. 5 § 2 k.p.k.** poprzez nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego T. M. pozostających — wbrew uznaniu Sądu I instancji - w sprawie wątpliwości grupujących się wokół ustalenia sprawstwa i winy oskarżonego T. M. w zakresie czynu objętego zaskarżonym wyrokiem.

Apelujący wniósł o **zmianę** zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego T. M. od popełnienia przypisanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Z ostrożności procesowej, apelujący wniósł o zmianę** zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego T. M. od popełnienia przypisanych mu czynów opisanych w punkcie I tj. co do osoby T. Z., pkt II tj. co do osoby A. W., punkcie IV tj. co do osoby G. K. i pkt V tj. co do osoby P. W. i uznanie, że czyn oskarżonego w odniesieniu do punktu III, VI, VII, VIII, IX i X stanowi wypadek mniejszej wagi z art. 286 § 3 k.k. i o wymierzenie oskarżonemu za ten czyn kary adekwatnej do stopnia zawinienia.

#### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Dokonana przez Sąd II instancji analiza akt sprawy oraz treści pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia wskazuje na oczywistą nietrafność zarzutów podniesionych przez obrońcę oskarżonego T. M..

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji wykorzystał w toku rozprawy głównej możliwości dowodowej weryfikacji tez aktu oskarżenia i twierdzeń obrony w granicach niezbędnych dla ustalenia kwestii sprawstwa oskarżonego oraz jego zawinienia. Sąd ten w sposób wnikliwy przeprowadził postępowanie w przedmiotowej sprawie i rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonego, wskazując, którym dowodom dał wiarę, a z jakiej przyczyny uznał za niewiarygodną wersję prezentowaną przez oskarżonego. Sąd I instancji poddał szczegółowej analizie wszystkie fakty istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i wydał w stosunku do oskarżonego trafne rozstrzygnięcie. Swoje stanowisko Sąd Rejonowy przekonująco, logicznie i wyczerpująco uzasadnił nie naruszając granic swobodnej oceny dowodów chronionej przepisem art. 7 kpk. Wnioski Sądu I instancji wyprowadzone zostały z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego, zgodnie z dyrektywą prawdy zawartą w art. 2 § 2 kpk i obiektywizmu zawartą w art. 4 kpk.

W ocenie Sądu Okręgowego podniesiony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd I instancji za podstawę zaskarżonego orzeczenia jest bezzasadny. Należy podkreślić, iż zarzut taki jest słuszny tylko wówczas, gdy zostanie wykazane, że „zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania.

Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz zmierzać musi do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego” (wyrok SN z dnia 24 marca 1975 r. II KR 355/74, OSNPG 9/1995, poz. 84). Oznacza to, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd orzekający mogłyby być skutecznie zakwestionowane tylko wtedy, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd przeprowadził w niepełnym zakresie postępowanie dowodowe, bądź też uchybiłby dyrektywom określonym w art. 7 k.p.k. poprzez błąd w logicznym rozumowaniu, pominięcie istotnych w sprawie dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie niektórych twierdzeń dowodowych czy oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych. Kwestionowanie rozstrzygnięcia Sądu „nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinno polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego” (wyrok SN z dnia 22 stycznia 1975 r. I KR 197/74, OSNKW 5/1975, poz. 58). W przedmiotowej sprawie apelujący poza polemiką z ustaleniami Sądu I instancji nie wskazał jakich uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się tenże sąd.

Odnosząc się do podniesionych przez obrońcę oskarżonego argumentów mających uzasadniać stawiany rozstrzygnięciu zarzut, należy podnieść, iż w świetle zgromadzonego materiału dowodowego poczynione przez Sąd I instancji ustalenia co do wyczerpania przez T. M. znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. nie mogą zostać zakwestionowane. Nie ulega wątpliwości, iż wskazani w zarzucie pokrzywdzeni doprowadzeni zostali do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, dokonali bowiem wpłat po 430 zł na konto spółki z o.o. (...), licząc na zorganizowanie przez w/w podmiot wyjazdu do pracy we Francji. Dla żadnej z osób pokrzywdzonych taki wyjazd nie został zorganizowany, zaś dalszy kontakt z firmą nie był możliwy. Decyzja pokrzywdzonych o dokonaniu wpłaty na rzecz firmy (...) (reprezentowanej przez oskarżonego) nastąpiła każdorazowo na skutek uzyskania przez pokrzywdzonych zapewnień, iż jedynym warunkiem wyjazdu do dobrze płatnej pracy we Francji jest przejście szkolenia z zakresu BHP (którego koszt miał wynosić właśnie 430 zł od osoby). Powoływanie się przez obrońcę oskarżonego na fakt, iż reprezentowana przez oskarżonego firma wywiązała się ze swoich zobowiązań organizując dla części pokrzywdzonych takie szkolenia jest niczym innym jak nieskuteczną próbą ekskulpowania oskarżonego od stawianego mu zarzutu. Oczywistym jest bowiem fakt, iż żaden z pokrzywdzonych nie skontaktował się z firmą (...) w celu uzyskania pomocy tej firmy w zorganizowaniu szkolenia BHP. Pokrzywdzeni nawiązali kontakt z w/w spółką po zapoznaniu się z treścią zamieszczonych przez nią ogłoszeń prasowych, w których oferowano wyjazdy do dobrze płatnej pracy przy deratyzacji we Francji i Wielkiej Brytanii. Pokrzywdzeni uzyskali przy tym informację, iż **jedynym** warunkiem uczestnictwa w takim wyjeździe jest dokonanie wpłaty za szkolenie BHP. Przekazanie pokrzywdzonym takiej informacji stanowiło oczywiste wprowadzenie ich w błąd, mające na celu uzyskanie korzyści majątkowej ich kosztem. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż żadna z osób dokonujących wpłaty za szkolenie nie wyjechała do obiecywanej pracy, zaś kontakt z firmą po kilku miesiącach stał się niemożliwy, co jednoznacznie wskazuje na z góry powzięty zamiar dokonania oszustwa. W ocenie Sądu Okręgowego umowy, które podpisywali pokrzywdzeni, miały na celu uwiarygodnienie firmy (...), a jednocześnie pozwalały osobom reprezentującym spółkę na podejmowanie prób uniknięcia odpowiedzialności za niewywiązanie się z warunków umowy. Osoby takie mogły bowiem podnosić – tak jak czynił to oskarżony – iż spółka zobowiązała się wyłącznie do tego, co zawarte zostało w pisemnej umowie, tj. do zorganizowania szkolenia BHP. Zeznania pokrzywdzonych pozwoliły jednak na jednoznaczne ustalenie, iż informacja przekazana im w biurze firmy była inna – wszystkie te osoby dopytywały się wyłącznie o możliwość wyjazdu do pracy i uzyskały zapewnienie, że wyjazd taki zostanie zorganizowany niezwłocznie po przejściu przez pokrzywdzonych odpłatnego szkolenia BHP. Pokrzywdzeni liczyli zatem na wywiązanie się przez spółkę z ustnej umowy zorganizowania wyjazdu do pracy we Francji, zaś opłaty za szkolenie BHP uiścili w przeświadczeniu, że uczestnictwo w nim jest jedynym warunkiem wyjazdu do pracy. W takiej sytuacji oczywistym jest, iż status pokrzywdzonego należy w przedmiotowej sprawie przypisać wszystkim wskazanym w akcie oskarżenia osobom, nie zaś wyłącznie tym, którzy nie uczestniczyli w szkoleniu BHP.

Sąd I instancji nie przypisał oskarżonemu sprawstwa i winy w zakresie zarzuczonego mu czynu wyłącznie na podstawie tego, iż oskarżony pełnił funkcję prezesa zarządu spółki C. P., ani też z tego powodu, że dysponował jako prezes spółki

pieniężnymi wpłacanymi przez pokrzywdzonych. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji zapadło po analizie całokształtu materiału dowodowego, zaś w świetle tych dowodów niemożliwym jest wskazanie innej osoby, która zamiast lub obok oskarżonego ponosiłaby odpowiedzialność za wprowadzenie pokrzywdzonych w błąd i doprowadzenie ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Oskarżony – jak wynika z akt sprawy – był jedynym udziałowcem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...). To on zawarł umowę najmu zajmowanych przez spółkę pomieszczeń biurowych przy ul. (...), to z osobą przedstawiającą się jako T. M. rozmawiali telefonicznie pokrzywdzeni G. K. i R. G.. W takiej sytuacji nie można podzielić zawartego w apelacji zarzutu co do tego, by Sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, przyjmując, iż oskarżony obejmował swoją świadomością i zamiarem wprowadzenie innej osoby w błąd i doprowadzenie jej w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Wręcz przeciwnie, dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia w tym zakresie zasługują na pełną aprobatę. Stwierdzenia tego nie może zmienić fakt, iż w przestępczym procederze brały udział poza T. M. jeszcze inne osoby, jak choćby udzielająca pokrzywdzonym informacji sekretarka czy też obecny podczas szkoleń mężczyzna podający się za L. P.. Sąd I instancji trafnie ocenił przy tym jako niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego co do tego, by osobą odpowiedzialną za organizację wyjazdów do pracy był jego znajomy o personaliach P. G.. W tym zakresie zbędnym jest powielanie argumentów Sądu I instancji, które uznać należy za w pełni przekonujące i zgodne z zasadami logicznego rozumowania.

Nieuzasadnione są zawarte w apelacji zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 4, 7 i 410 k.p.k. Przede wszystkim nie sposób uznać, iż danie przez ten Sąd wiary dowodom świadczącym na niekorzyść oskarżonego nastąpiło na skutek naruszenia zasady obiektywizmu i z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów. Nieporozumieniem jest stawianie wyrokowi Sądu I instancji zarzutu obrazy art. 4 k.p.k. ze względu na to, iż Sąd ten pewne dowody przemawiające na niekorzyść oskarżonego uczynił podstawą orzeczenia, odmówił zaś wiary dowodom przemawiającym na jego korzyść (w tym przypadku wyjaśnieniom oskarżonego). Nie można bowiem analizować nakazu wynikającego z art. 4 k.p.k. w oderwaniu od zasady swobodnej oceny dowodów. Podkreślić należy, iż wyrażona w art. 4 k.p.k. zasada obiektywizmu i wiążąca się z nią zasada in dubio pro reo zawarta w przepisie art. 5 § 2 k.p.k., której obrazę również zarzuca apelujący, nie są naruszone, jeżeli Sąd ma w polu swego widzenia wszystkie dowody i fakty dotyczące danego oskarżonego, zarówno te, które są dla niego korzystne, jak i te, które przemawiają na niekorzyść oskarżonego, poddaje je ocenie i analizie zgodnej ze wskazaniem logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego oraz gdy w sprawie brak jest takich wątpliwości, których mimo wszelkich starań organu procesowego nie da się usunąć. Kontrola instancyjna przeprowadzona przez Sąd Odwoławczy wykazała, iż wnioski co do sprawstwa i winy oskarżonego wyprowadzone przez Sąd I instancji z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego nie wykraczają poza granice ocen określone dyspozycją art. 7 k.p.k. i pozostają pod jego ochroną, ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie nie nosi cech dowolności.

Zawarta w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena zgromadzonych dowodów musi prowadzić do stwierdzenia, iż niezasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie wątpliwości, które wyłoniły się w toku przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania na niekorzyść oskarżonego. W tym zakresie należy mieć na uwadze, iż art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy wyłącznie wątpliwości, których nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości obrony i skazanego co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd. Przy tym chodzi o nie dające się usunąć wątpliwości Sądu dotyczące zdarzenia będącego przedmiotem osądu, a nie jakiegokolwiek wątpliwości podnoszone przez strony postępowania. Wreszcie, z przedmiotowej regulacji w żadnej mierze nie można wyodrębnić zasady, która ustanawiałaby powinność czynienia ustaleń w oparciu o dowody najbardziej korzystne dla oskarżonego. Sam fakt, iż ustalona przez Sąd wersja wydarzeń jest niekorzystna dla oskarżonego nie przesądza o tym, że w sprawie istnieją nie dające się usunąć wątpliwości, które Sąd miałby obowiązek rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego (por. wyrok SN z dnia 08.09.2009r. sygn. akt WA 26/09; postanowienie SN z dnia 21.07.2009r. sygn. akt V KK 142/09; wyrok s. apel. w Katowicach z dnia 05.12.2007, sygn. akt II AKa 347/07).

Kierunek środka zaskarżenia obligował Sąd Okręgowy do całościowej oceny rozstrzygnięcia, w tym również przeprowadzenia kontroli instancyjnej wyroku w części dotyczącej kwalifikacji prawnej czynu oraz wymierzonej T. M. kary. Sąd Okręgowy nie znalazł jakichkolwiek podstaw ku temu, by czyn przypisany oskarżonemu mógł zostać

zakwalifikowany jako wypadek mniejszej wagi. Ze względu na wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, przemyślany sposób działania, ilość osób pokrzywdzonych oraz fakt, iż do dnia wyrokowania nie uzyskali oni zwrotu wpłaconych na rzecz spółki (...) kwot, kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonemu przez Sąd I instancji musi być uznana za prawidłową. W ocenie Sądu II instancji wymierzonej oskarżonemu kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 5 lat próby w połączeniu z zawartymi w zaskarżonym wyroku obowiązkami probacyjnymi nie można w żadnej mierze uznać za rażąco nadmiernie surową. Kara ta w kontekście wcześniejszej karalności oskarżonego oraz toczącego się kolejnego postępowania karnego, w którym T. M. występuje w charakterze podejrzanego, jawi się jako wyważona.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nakładając przy tym na oskarżonego obowiązek zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania odwoławczego.